

opusdei.org

Historia Opus Dei: Rozprzestrzenie się na świat

Fragment książki Historia Opus Dei (José Luis González Gullón, John F. Coverdale).

24-04-2022

9

Rozprzestrzenie się na świat

LATA PIĘĆDZIESIĄTE BYŁY największą międzynarodową ekspansją w historii Opus Dei, która już nigdy nie będzie przebiegać w tak

szybkim tempie. W latach 1949-1962 jego członkowie przenieśli się do dwudziestu dwóch krajów, aby tam zamieszkać na stałe. Na szczególną uwagę zasługuje pierwsze pięć lat (1949-1953), ponieważ Dzieło rozpoczęło swoją działalność w jedenastu krajach. Niektóre z nich znajdowały się w Europie Zachodniej: w Niemczech (1952), Francji (1952), Szwajcarii (1956), Austrii (1957) i Holandii (1959). Najbardziej wyraźny wzrost nastąpił w obu Amerykach, z północy na południe: Stany Zjednoczone i Meksyk (1949), Argentyna i Chile (1950), Kolumbia i Wenezuela (1951), Gwatemala i Peru (1953), Ekwador (1954), Urugwaj (1956), Brazylia i Kanada (1957), Salwador (1958), Kostaryka (1959) i Paragwaj (1962). W 1958 r. dołączyła Kenia i Japonia, otwierając dwa nowe kontynenty, na których katolicyzm był mniejszością. We wszystkich przypadkach - z wyjątkiem Francji, gdzie rozpoczęto

działalność po raz drugi - Opus Dei zakorzeniło się przy pierwszej próbie. Po wszczępieniu w tak wielu miejscach, w następnych dziesięcioleciach poświęcono energię na zasiedlenie każdego regionu, choć pozostawiono otwarte drzwi dla nowych miejsc.

Josemaría Escrivá poruszał się zgodnie z możliwościami chwili, bez pośpiechu, i często powtarzał, że ufa Opatrzności. Zanim członkowie Dzieła zamieszkali w jakimś kraju, prosił jednego z nich o odwiedzenie go i sporządzenie raportu na temat sytuacji społecznej i religijnej; prosił też o rozmowę z biskupem miasta wybranego na początek, co przyspieszało lub opóźniało powstanie Opus Dei. W oparciu o te informacje, za radą Rady Generalnej i Asesorii Centralnej, założyciel opracował projekty obejmujące osoby, które mogłyby uczestniczyć w spotkaniu, środki finansowe, które

byłyby dostępne na początku, oraz pierwszą działalność korporacyjną.

W czasach, gdy komunikacja międzykontynentalna była utrudniona, przygoda polegająca na niesieniu duchowego przesłania do nowego - i często nieznanego - kraju była pociągająca i wymagała odwagi. Listy członków Opus Dei, którzy podróżowali, ukazują ich pionierską mentalność. Rezygnując z niekiedy obiecującej przyszłości zawodowej, musieli stawić czoła wyrzeczeniom, brakowi środków materialnych, a niekiedy także słabej znajomości języka. Poruszała ich wiara w Boga, siła przesłania, które starali się wcielać w życie, bezpieczeństwo, jakie dawał im założyciel, oraz złudzenie, że są protagonistami projektu przemiany świata, który - jak byli przekonani - w końcu przyniesie owoce.

Ci, którzy podjęli wyzwanie przeprowadzki, to w większości młodzi absolwenci, księża i służba domowa, wszyscy numerariusze. W celu szerzenia orędzia Opus Dei otrzymywali specjalne szkolenie, zazwyczaj w ramach kilkudniowych rekolekcji w Madrycie lub Rzymie. Na tych spotkaniach dyrektorzy centralni przypominali im o nadprzyrodzonych korzeniach Opus Dei: mówili im, że gdziekolwiek się znajdują, Dzieło będzie się rozwijać dzięki poświęceniu życia Bogu, co było zakorzenione w modlitwie i osobistym umartwieniu. Zachęcano ich także do nawiązywania kontaktów z miejscową ludnością, bez tworzenia zamkniętego kręgu z rodakami w kraju pochodzenia, jak to ma miejsce w przypadku niektórych emigrantów. Według założyciela, każdy przychodził "kochać ten naród, łączyć się z nim: nie chce się zakorzenić"^[1].

Ci, którzy dokonali pierwszej ekspansji Opus Dei, pochodzili z Hiszpanii, ponieważ tylko ten *region pierworodny*, który posiadał wystarczającą liczbę mężczyzn i kobiet, którzy mogli wyruszyć w inne miejsca, nie pozostawiając bez opieki rozpoczętej działalności. Niektórzy starsi członkowie Dzieła brali udział w promieniowaniu. Wśród mężczyzn byli to na przykład: José María González Barredo (Stany Zjednoczone), Ricardo Fernández Vallespín (Argentyna) i Pedro Casciaro (Meksyk), a wśród kobiet: Narcisa González Guzmán (Stany Zjednoczone), Sabina Alandes (Argentyna) i Guadalupe Ortiz de Landázuri (Meksyk). Dla Escrivá de Balaguer Dzieło było projektem o zasięgu światowym. Wysyłając numerariuszy do innych miejsc, na pewien czas spowolnił rozwój w Hiszpanii, ale w zamian za to przyspieszył jego powszechne rozszerzenie.

Założyciel zaznaczył jednak, że w miarę możliwości ludzie nie powinni opuszczać jednego kraju; przesłanie Opus Dei znajdowało miejsce w kulturze i społeczeństwie każdego miejsca. Ostrzegął przed niebezpieczeństwem stworzenia regionalistycznego Opus Dei, które chciałoby zaszczepić sposób bycia narodu pochodzenia lub stracić z oczu globalność[*]. Na przykład pierwszy Irlandczyk, Cormac Burke, wyjechał do Stanów Zjednoczonych w 1955 roku; inna Irlandka, Kathleen Purcell, w 1960 roku zamieszkała w Japonii; kilka Meksykanek wyjechało do Stanów Zjednoczonych. Podobnie z Niemiec współpracowali w Austrii i Holandii, z Portugalii niektórzy udali się do Brazylii, a ze Stanów Zjednoczonych do Australii, Kanady, Filipin, Japonii i Kenii.

Chociaż liczba kobiet w Opus Dei była stosunkowo niewielka, Escrivá de Balaguer wyjaśnił, że

rozpowszechnianie jego przesłania należy do dwóch sekcji Dzieła. Na kongresie generalnym w 1951 r. Założyciel powiedział swoim duchowym córkom, "że nadszedł czas, aby zmienić to 'Uspokojenie', które na początku zalecał nam jako wymóg, na: 'Pośpiech, w Bożym tempie'"^[2]. Dlatego też od początku lat 50. w Europie i Ameryce istniała stała obecność kobiet. Często wyjeżdżały one po tym, jak mężczyźni osiedlili się od dwóch lub trzech lat, tak aby księża, oprócz opieki duszpasterskiej, mogli służyć pomocą podczas osiedlania się. Po przybyciu do nowych krajów prowadziły podwójną formę apostołstwa: działalność korporacyjną - często były to rezydencje dla studentów - oraz pracę domową w ośrodkach. Escrivá de Balaguer zaznaczyła, że nie powinny one poświęcać się wyłącznie Administracji, ponieważ kobiety z Dzieła były powołane do

wykonywania zawodów równie szerokich i różnorodnych jak mężczyźni.

Na ogół podróżowała grupa czterech lub pięciu kobiet. Sabina Alandes pojechała do Argentyny sama, ponieważ w Buenos Aires dwie młode kobiety - Julia Capon i Ofelia Vitta - złożyły podania o przyjęcie do Dzieła i pilnie potrzebowały formacji; pozostałe dwie osoby zaplanowały wyjazd później, po załatwieniu formalności wizowych.

Liczba osób, które wyjeżdżały do tego czy innego kraju, zmieniała się w zależności od okoliczności. Założyciel dostosowywał się do możliwości każdego miejsca, zawsze w niewielkiej liczbie. Na przykład podróżowali: jeden lub dwóch świeckich i jeden ksiądz (Argentyna, Paragwaj, Peru i Urugwaj); czterech świeckich i jeden ksiądz (Stany Zjednoczone); dwóch świeckich

(Wenezuela) lub jeden sam (Ekwador); jeden ksiądz sam (Kanada, Chile i Kolumbia) lub dwóch (Austria, Kostaryka, Salwador, Gwatemala i Urugwaj). Kobiety zwykle zaczynały w małej, trzy- lub czteroosobowej grupie (Kanada, Chile, Kolumbia, Meksyk, Ekwador i Wenezuela), z wyjątkiem miejsc, gdzie uczestniczyła większa grupa numerarii i numerarii służebnych (Kostaryka, Salwador, Gwatemala i Paragwaj).

Wyjątkowością wyróżnia się Ekwadorczyk Juan Larrea, który w 1949 r. złożył prośbę o admisję w Rzymie, a jesienią 1952 r. powrócił do ojczyzny, gdzie przebywał samotnie przez cztery lata. Założyciel zalecił mu, aby odwiedził arcybiskupa Quito i wyjaśnił sedno przesłania Opus Dei; aby wybrał pobożnego księdza na swojego spowiednika; aby poszukał przyjaciół, którzy mogliby zrozumieć

przesłanie uświęcenia pośród świata; oraz, z pomocą matki, aby zasugerował pewnym paniom, aby modliły się za Opus Dei i ofiarowały jakieś dobra, takie jak przedmioty do przyszłego oratorium w ośrodku Dzieła^[3].

Nie było jednego wzorca czy modelu rozprzestrzeniania się Opus Dei. Każda z zainteresowanych osób wypracowała swoją własną sytuację zawodową i finansową, czasami korzystając ze stypendium oferowanego przez kraj przyjmujący lub z umowy o pracę. Ekspedycja prawie zawsze odbywała się z minimalną sumą pieniędzy, wystarczającą na kilka pierwszych tygodni. Następnie świeccy utrzymywali się z pensji. Ze swej strony wielu księży żyło najpierw z wykonywania posługi kapłańskiej w parafii lub z nauczania zawodu cywilnego, a następnie ze wsparcia

członków Dzieła i współpracowników.

Z reguły członkowie Dzieła osiedlali się w stolicy kraju lub w mieście uniwersyteckim. Wiele osób świeckich pracowało w środowisku akademickim - prowadząc badania i nauczając - oraz w wolnych zawodach. Jednocześnie rozpowszechniali przesłanie Dzieła wśród kolegów po fachu i osób, które spotkali. Jak tylko było to możliwe, otwierano ośrodek Dzieła w mieszkaniu lub domu, wynajmowanym w pobliżu wyższych uczelni; drugim krokiem, który niekiedy podejmowano od początku, było przekształcenie ośrodka w akademik. Wcześniej ksiądz z Opus Dei, który kierował nowym okręgiem, poprosił miejscowego biskupa o pozwolenie na posiadanie oratorium; w ten sposób wyjaśnił przesłanie Dzieła i, aby zapoznać go z prawem obowiązującym w Opus

Dei, dawał mu streszczenie
Konstytucji z 1950 roku.

Escrivá wyjaśnił swoim dzieciom, że proces przybycia lub, jak sam kiedyś powiedział, przeszczepu wymaga cierpliwości. Warunki materialne prawie wszystkich początków były niepewne, czasem wręcz ubogie. Aby wynająć i wyposażyć ośrodki, członkowie Opus Dei prosili o pomoc, meble i bezzwrotne pieniądze ludzi, których prawie nie znali.

Przystosowywali się do warunków klimatycznych i żywieniowych, przyswajali sobie kulturę i osobliwości nowego kraju, uczyli się odróżniać szokujące zwyczaje danego miejsca - bo nowe dla przybyszów - od wad. Ci, którzy wyjeżdżali do narodów posługujących się językiem innym niż ojczysty, podejmowali dodatkowy wysiłek, aby się go nauczyć i, w miarę możliwości, posługiwać się nim w życiu rodzinnym ośrodka

Dzieła. Z czasem niektórzy z nich stali się naturalizowanymi obywatelami i pozostali w nowym kraju do końca życia. Inni z kolei zostawali na kilka lat i wracali do kraju pochodzenia lub od początku nie pasowali do niego; tym osobom założyciel mówił, że powrót nie jest upokorzeniem ani porażką^[4].

Orędzie Dzieła było przekazywane za pomocą głoszenia słowem i świadectwem życia. Na przykład Manuel Botas - który mieszkał w Peru, Kolumbii i Wenezueli - wspominał, że aby rozśławić Opus Dei, mówił o uświęceniu pracy i zwykłego życia, doktrynie zaskakującej swoją nowością; następnie wspominał o znaczeniu osobistego apostołstwa jako sposobu wywierania chrześcijańskiego wpływu na społeczeństwo; i wreszcie wyjaśnił wolność, jaką chrześcijanie mają w życiu zawodowym oraz w

myśli politycznej, ekonomicznej i kulturalnej^[5].

Apostolat oparty na osobistej przyjaźni - przyjaciele przedstawiają przyjaciół przyjaciołom - przyniósł owoce. Oprócz kolegów ze sfery zawodowej, członkowie Dzieła spotykali się z większą liczbą osób w stowarzyszeniach katolickich, kulturalnych i sportowych. W krajach rozwijających się dostosowano się do dwóch warstw społecznych, zamożnych i ubogich, organizując zajęcia dla obu tych grup.

Ośrodki Dzieła zorganizowały środki formacji do pracy świętego Rafała i świętego Gabriela, z comiesięcznymi medytacjami i rekolekcjami, kręgami i katechezami. *Droga* była fundamentalnym tekstem, dzięki któremu Opus Dei i jego założyciel stali się znani. W latach pięćdziesiątych XX wieku ukazały się

wydania hiszpańskie w Ameryce Łacińskiej (pierwsze ujrzało światło dzienne w mieście Meksyk, 1949) oraz tłumaczenia na język portugalski (Coimbra, 1946), włoski (Città del Vaticano, 1949), angielski (Cork, 1953), niemiecki (Bonn, 1956) i francuski (Paryż, 1957).

Przetłumaczyli również *Różaniec Święty* na język portugalski, włoski i angielski, choć z mniejszym skutkiem, ponieważ był to krótki tekst. Często mówiono o Isidoro Zorzano, który był przykładem człowieka, który szukał świętości pośród świata. W 1949 r. wydano obrazki do prywatnego nabożeństwa oraz informator z wiadomościami o życiu Isidoro i postępach w jego sprawie beatyfikacyjnej, publikowany w różnych językach; na przykład w tym samym roku wydrukowano dziesięć tysięcy informatorów w języku angielskim i tyle samo w języku włoskim. W 1954 r. pisarz Daniel Sargent opublikował

w Stanach Zjednoczonych biografię Zorzano zatytułowaną *Boży Inżynier [God's Engineer]*.

Kontakt każdego regionu z założycielem Dzieła oraz z radami centralnymi był listowny, często cotygodniowy. Z telefonu - który był drogi - korzystano tylko w przypadku poważnych, nieprzewidzianych zdarzeń. Mons. Escrivá de Balaguer dał wielką swobodę swoim synom. Z Rzymu przesyłał im ogólne kryteria i praktyczne sugestie, prosząc jednocześnie, aby każdy region działał we własnej autonomii, nie umniejszając siebie ani nie przenosząc odpowiedzialności na wyższe władze: "Lepiej jest wycofać się z jednej rzeczy, niż nie zrobić dziewięćdziesięciu ośmiu z obawy przed popełnieniem błędu"^[6]. Na przykład, szanował decyzję José Luisa Múzquiza, aby w krótkim czasie rozpocząć działalność Dzieła w kilku miastach w Stanach

Zjednoczonych, jak również decyzję Xaviera de Ayali, który postanowił wzmocnić działalność w São Paulo, zanim uda się do innych miast w Brazylii.

Oprócz korespondencji pocztowej ustanowiono inne sposoby komunikacji, takie jak okresowe wyjazdy dyrektorów regionalnych do Rzymu, pobyty delegatów Ojca w regionie oraz wizyty niektórych członków, którzy wyjeżdżali do regionów z powodów zawodowych i przywozili wiadomości o łączności z założycielem. Escrivá de Balaguer zdawał sobie sprawę, że początki w prawie każdym kraju były trudne z materialnego i ekonomicznego punktu widzenia. Dodawał otuchy swoim dzieciom, czuwał nad ich trudnościami i przypominał im, że nie są sami, że towarzyszy im Rzym.

Niektórzy z pierwszych numerariuszy i numerarii, z różnych

krajów przybywali do Rzymu, aby studiować w odpowiednich rzymskich kolegiach i ateneach papieskich na quadrennium teologicznym, a także byli formowani w duchu Opus Dei przez samego założyciela. Po ukończeniu studiów wracali jako dyrektorzy lub osoby odpowiedzialne za formowanie innych, a w przypadku mężczyzn wielu z nich jako kapłani.

Wykorzystali swój pobyt w Europie, aby zapoznać się z apostołstwami korporacyjnymi Dzieła - szczególnie tymi w Hiszpanii, które były bardziej rozwinięte - ponieważ niektóre rozwiązania mogłyby okazać się przydatne.

W ramach każdego narodu stopniowo powstawały regionalne i lokalne struktury rządzenia. Organizowali także zarządzanie finansowe ośrodkami i innymi apostołstwami poprzez towarzystwa lub fundacje tworzone w tym celu

przez członków i współpracowników Opus Dei. Ponadto dyrektorzy Dzieła nawiązali regularny kontakt z władzami kościelnymi - zarówno w diecezjach, jak i w innych instytucjach kościelnych - w celu zapoznania ich z naturą, formą prawną i działalnością Opus Dei, a także w celu udostępnienia siebie do wszelkich niezbędnych i możliwych działań w każdym miejscu.

Ważną nowością w latach 50. w porównaniu z poprzednimi dziesięcioleciami było pojawienie się w Opus Dei oblatów i supernumerariuszy, zarówno świeckich, jak i kapłanów ze Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża. Dzieło zostało wzbogacone przez mężczyzn i kobiety z różnych środowisk społecznych.

EUROPA ZACHODNIA

W Portugalii liczba członków Dzieła wzrosła w Coimbrze - gdzie ośrodek istniał od 1946 r. - i w Porto, a także w Bradze i Viseu, gdzie obecność członków Dzieła utrzymuje się na stałym poziomie. Jeden z pierwszych portugalskich numerariuszy Opus Dei, Hugo de Azevedo, uczęszczał do rzymskiego Kolegium Świętego Krzyża i przyjął święcenia kapłańskie w 1955 roku. W 1958 r. członkowie Dzieła otworzyli dom rekolekcyjny w Quinta de Enxomil, niedaleko Porto.

Patriarcha Lizbony, kardynał Manuel Gonçalves Cerejeira, dokonał wyjątkowego czynu. W latach 1945-1951 nie wydał zgody na budowę ośrodka w stolicy Portugalii, ponieważ miał złe rekomendacje na temat Dzieła. Po wyrażeniu zgody, w 1956 r. ponownie zgłosił zastrzeżenia. We wrześniu 1957 r. odwiedził go Álvaro del Portillo. Po długim spotkaniu, podczas którego

nie udało się rozwiązać problemów, kardynał zakazał obecności Opus Dei w Patriarchacie Lizbońskim. Ewentualne zamknięcie już wzniesionych domów Dzieła stanowiło problem z zakresu prawa kanonicznego, dlatego założyciel zwrócił się do Stolicy Apostolskiej. 13 listopada 1957 roku nuncjusz w Portugalii potwierdził, że Opus Dei ma prawo kontynuować swoją działalność w trzech od dawna istniejących ośrodkach w Lizbonie. Po latach kardynał Cerejeira zmienił zdanie na temat Dzieła^[7].

Od samego początku, czyli od 1947 roku, Opus Dei borykało się także z problemami z arcybiskupem Dublina, zakonnikiem Johnem Charlesem McQuaidem. Prałat uważał, że Opus Dei jest zgromadzeniem zakonnym i że nie jest potrzebne w jego diecezji. Rozmawiali z nim nuncjusz apostolski Pedro Casciaro i José

María Hernández Garnica, ale nie zmienił zdania. W sierpniu 1952 roku Alvaro del Portillo spotkał się z arcybiskupem McQuaidem. Arcybiskup zmienił swoje stanowisko i zezwolił na otwarcie dwóch pierwszych ośrodków w Dublinie, jednego dla mężczyzn i jednego dla kobiet. W ten sposób w 1954 r. otwarto rezydencję Nullamore Residence, przeznaczoną dla studentów uniwersytetu. W kolejnych latach mężczyźni otworzyli kolejny ośrodek w Dublinie, Ely, oraz Gort Ard Residence w Galway, a kobiety - Northbrook Centre i Glenard University Residence w Dublinie^[8].

Latem 1952 roku mężczyźni z Opus Dei mieszkający w Anglii założyli w północnym Londynie dom studencki Netherhall House, który początkowo miał pomieścić czterdzieści osób. Grupa kobiet, które w czerwcu tego samego roku przeniosły się z

Hiszpanii do Anglii, pracowała w Administracji, a cztery lata później założyły żeńską rezydencję uniwersytecką Rosecroft House. Jedną z pierwszych irlandzkich kobiet Opus Dei, Anna Barrett, przeniosła się do stolicy Wielkiej Brytanii, aby pracować jako sekretarz regionalna i prowadzić rezydencję.

Na początku lat 60-tych XX w. ludzie z Dzieła założyli nową siedzibę Angielskiej Komisji Regionalnej, otworzyli centrum młodzieżowe w południowym Londynie i ożywili Greygarth Hall w Manchesterze. Podobnie, kobiety z Opus Dei prowadziły wówczas rezydencje Ashwell House w Londynie (opuściły Rosecroft House), Rydalwood w Manchesterze i Derwen Deg w Bangor.

W 1952 r. trzech członków Opus Dei - Francisco Lobato, Fernando de Silió i

José Vila - przybyło do Francji, aby zamieszkać na stałe. Po pewnym czasie pobytu w Cité Universitaire wynajęli mieszkanie. Kilka miesięcy później dołączył do nich jeden z tych, którzy wyruszyli na pierwszą próbę w latach 1947-1949, Fernando Maycas, który w międzyczasie przyjął święcenia kapłańskie. W czerwcu 1958 r., wraz z przybyciem Catherine Bardinet i Thérèse Truel, rozpoczęła się działalność apostolska kobiet, a kilka tygodni później dołączyło do nich osiem innych numerarii. Umieszczono je w ośrodku, który nazwano Rouvray.

Włochy miały tę szczególną cechę, że sam założyciel mieszkał w stolicy. Escrivá de Balaguer zadbał o to, aby bliskość władzy centralnej nie umniejszała odpowiedzialności władz regionalnych. Na przykład, z Villa Tevere kontaktował się z kurią watykańską, natomiast kontakty z biskupami diecezjalnymi i władzami

cywilnymi pozostawiał dyrektorom regionów włoskich. W 1950 r. przy rzymskiej ulicy o tej samej nazwie otwarto pierwszy w regionie ośrodek dla mężczyzn Opus Dei - Orsini. Dwa lata później kobiety z Dzieła założyły siedzibę Asesorti Regionalnej. Zorganizowały również rekolekcje dla matek niektórych włoskich numerariuszy na terenie Administracji Villa Tevere.

Wyjazdy do różnych miast włoskich dały początek ośrodkom w Neapolu (1952), Katanii (1955), Bolonii (1956), Weronie (1961) i Bari (1964). Kobiety z Dzieła rozpoczęły swoją działalność w Mediolanie w 1954 roku. Kilka miesięcy później do Dzieła dołączyła pierwsza włoska numeraria Marietta Pedretti i pierwsza oblatka Maria Gatti. Członkowie Dzieła podjęli także szerszą działalność korporacyjną. W 1955 r. nabyli Castello di Urio, dawną okazałą willę nad brzegiem jeziora Como, która

została przekształcona w dom rekolekcyjny. W Mediolanie otwarto rezydencję dla kobiet Viscontea (1954) i rezydencję dla mężczyzn Torrescalla (1960); w Rzymie - rezydencję dla kobiet Villa delle Palme (1958), a rok później - Residenza Universitaria Internazionale (RUI) dla mężczyzn; w Bolonii - rezydencję dla mężczyzn Torleone (1959); w Palermo - Segesta (1956) i Rume (1966).

Stała obecność członków Opus Dei w Niemczech rozpoczęła się w 1952 roku, wraz z przybyciem do Bonn, stolicy Republiki Federalnej, absolwentów Fernando Inciarte, Fernando Echeverría i Jordi Cervós oraz księdza Alfonso Par. Wkrótce potem założyli rezydencję uniwersytecką Althaus. W 1958 r. otwarto ośrodek w Kolonii, który stał się siedzibą Komisji Regionalnej^[9].

W 1956 roku Hiszpanki Carmen Mouriz, Ana María Quintana i Hortensia Viñes założyły w Kolonii akademik dla studentów; spotkały tam Katharinę Retz, Marię Elisabeth (Marlies) Kücking i Helene Steinbach, dwie niemieckie numerarie i jedną supernumerarię, które poprosiły o admisję jeszcze przed ich przyjazdem^[10].

Oprócz obserwowania rozwoju Dzieła, Escrivá de Balaguer wyjeżdżał z Rzymu - zazwyczaj samochodem - aby spędzić kilka dni ze swoimi duchowymi dziećmi w krajach europejskich, w których już mieszkały, lub aby przeprowadzić coś, co nazywał *prehistorią*, czyli wstępnym badaniem możliwości rozpoczęcia działalności w nowych krajach i kontaktem z miejscowymi biskupami. W latach 1955-1958 kilkakrotnie odwiedził Niemcy, Austrię, Belgię, Francję, Holandię i Szwajcarię. W Wiedniu ukuł

modlitwę *Sancta Maria, Stella Orientis, filios tuos audiua!* (Święta Maryjo, Gwiazdo Wschodu, pomóż swoim dzieciom!), aby modlić się za katolików na Wschodzie, zarówno w Azji, jak i w komunistycznych krajach Wschodu, gdzie cierpieli z powodu pozbawienia wolności.

Przez pięć kolejnych lat, od 1958 do 1962 r., większość lata spędzał w Londynie. Był pod wrażeniem potęgi gospodarczej i kulturalnej stolicy Anglii, będącej skrzyżowaniem dróg świata. Modlił się, aby duch Opus Dei był przekazywany w tym niekatolickim, chrześcijańskim kraju. Pewnego dnia, spacerując po mieście, poczuł się bezradny, że nie jest w stanie nieść przesłania Dzieła ludziom tak wielu wyznań i miejsc. Nagle, według jego własnych słów, "poczułem w sobie, w głębi serca, skuteczność ramienia Bożego: ty nic nie możesz, ale ja mogę wszystko"^[11]. Wraz ze swymi dziećmi planował

otwarciu międzynarodowej rezydencji na Uniwersytecie Oksfordzkim. Plan upadł z powodu sprzeciwu katolickiego kapelana oraz z powodu odmowy oficjalnego uznania przez władze uniwersyteckie. Musieli zadowolić się otwarciem w 1959 r. rezydencji dla absolwentów Grandpont House i skoncentrować swoje wysiłki na rozbudowie Netherhall House w Londynie.

Po Niemczech Opus Dei rozpoczęło swoją stabilną działalność w dwóch innych krajach, w których używano tego samego języka. W 1956 r. Juan Bautista Torelló i Pedro Turull przenieśli się do Zurychu. Później dołączyli do nich inni, m.in. Hans Freitag, pierwszy szwajcarski numerariusz. Pięć lat później otworzyli rezydencję uniwersytecką Fluntern w Zurychu. Drugim krajem była Austria. W maju 1957 roku księża Joaquín Francés i Remigio

Abad przenieśli się do Wiednia, po kilkumiesięcznym pobycie w Bonn, aby zapoznać się z językiem. Trzy lata później przybyły Katharina Retz, María Josefa Elejalde i Marga Schraml, które założyły rezydencję dla kobiet Währing^[12].

Początek w Holandii miał miejsce w 1959 roku, kiedy to do Amsterdamu przyjechał Hermann Steinkamp, Niemiec, który ubiegał się o przyjęcie do Opus Dei w Hiszpanii, a później przyjął święcenia kapłańskie. Przez dwa lata mieszkał sam - regularnie odwiedzali go Niemcy - aż do czasu, gdy wraz z innymi członkami Dzieła rozpoczął w stolicy Holandii działalność w uniwersyteckiej rezydencji Leidenhoven^[13].

KRAJE AMERYKAŃSKIE

W latach pięćdziesiątych Opus Dei rozpoczęło działalność w trzynastu krajach Ameryki Łacińskiej. Szybkiemu rozwojowi sprzyjało kilka

okoliczności. Były to kraje o zróżnicowanej większości katolickiej; mieszkańcy przybywający z Hiszpanii mówili tym samym językiem, z wyjątkiem Brazylii; istniały też elementy kultury wspólnej z *krajem macierzystym*, które ułatwiały integrację przybyszów^[14].

Ludzie Dzieła znaleźli się w nowych okolicznościach społecznych. Kraje, które zostały ukształtowane przez silną imigrację i miały rozwinięte obszary miejskie - na przykład Argentyna i Urugwaj - miały elastyczną strukturę z niewielką liczbą barier między klasami społecznymi. Z kolei narody o wysokim odsetku ludności autochtonicznej - takie jak Meksyk, Ekwador, Paragwaj i Peru - oferowały niewielkie możliwości przemieszczania się, z wyraźnymi różnicami społecznymi, zarówno pod względem przynależności etnicznej,

jak i warstw społecznych, do których się należało, a przede wszystkim pod względem statusu ekonomicznego rodziny. Od samego początku kobietom z Dzieła łatwiej było nawiązać kontakt z chłopkami, ponieważ miały one podobne doświadczenia w działalności na rzecz osób zajmujących się domem w Hiszpanii.

Chociaż w Meksyku obowiązywała wyraźnie sekularystyczna konstytucja, praktyki religijne były powszechne w większości grup społeczeństwa, zarówno uniwersyteckiego, jak i ludowego. W styczniu 1949 roku Pedro Casciaro rozpoczął stałą obecność Opus Dei w Meksyku wraz z profesorem Ignacio de la Concha i inżynierem José Grinda. Arcybiskup miasta Meksyk poświęcił oratorium w wynajętym przez nich mieszkaniu. W listopadzie ukazało się pierwsze meksykańskie wydanie " Drogi". W tym czasie

otwarto właśnie akademik dla studentów, który w 1961 r. został przeniesiony do większych pomieszczeń pod nazwą Residencia Universitaria Panamericana (RUP)^[15].

Drugim miastem, w którym rozpoczęło działalność Opus Dei, było Culiacán (Sinaloa) w 1951 roku. Nie wybrano by go tak szybko, ponieważ było to małe miasto, oddalone od stolicy i posiadające pewną atmosferę Dzikiego Zachodu. Jednak do pracy w tym miejscu wyznaczono hiszpańskiego inżyniera, który pracował w firmie budowlanej i był członkiem Opus Dei - Gonzalo Ortiz de Zárate. Dwa lata później rozpoczęto działalność w Monterrey, jednym z głównych ośrodków rozwoju biznesu i przemysłu w kraju.

Kobiety z Dzieła przybyły do Meksyku w 1950 r., a sekretarzem regionalną została Guadalupe Ortiz

de Landázuri. Od chwili przybycia koordynowała apostolstwo Dzieła, skierowane zarówno do kobiet z uniwersytetów i wyższych sfer, jak i do chłopek oraz kobiet o ograniczonych możliwościach finansowych. Z tego powodu członkowie Dzieła niemal w tym samym czasie otworzyli w mieście Meksyk akademik dla studentów uniwersyteckich i szkołę zawodową dla kobiet z rodzin tubylczych. Niektóre młode kobiety uczęszczały do tej szkoły dzięki pośrednictwu biskupa z Tacámbaro, który cenił Opus Dei. Kilka z chłopek poprosiło o przyjęcie do Opus Dei. To, że nauczyciele w szkole zawodowej traktowali je jak równe sobie i promowali je w sposób ludzki i profesjonalny, pomogło im zrozumieć Opus Dei. W styczniu 1951 r. zorganizowano pierwszy kurs formacyjny dla czternastu numerarii i pięciu numerarii służebnych, które zgłosiły się do przyjęcia^[16].

Następnie kobiety otworzyły domy w miastach Culiacán (1951) i Monterrey (1953). Ponadto niektóre numerariuszki pojechały do Rzymu, aby odbyć formację w duchu Opus Dei i zająć się domami w Villa Tevere, a inne do Chicago, aby współpracować przy rozbudowie Dzieła.

W 1951 r. pewna rodzina podarowała starą plantację cukru o powierzchni prawie trzydziestu hektarów w gminie Jonacatepec, sto trzydzieści kilometrów na południe od miasta Meksyk. Teren, na którym znajdowało się kilka zniszczonych i zarośniętych budynków, po szeroko zakrojonych pracach remontowych stał się ośrodkiem rekolekcyjnym Montefalco. W 1959 r. powstała szkoła rolnicza w Montefalco, do której uczęszczało 33 uczniów. Szkolenie trwało dwa lata. Rano uczniowie pracowali w polu lub w domu, a popołudniami brali udział w

zajęciach z czytania i pisania, gotowania, szycia i wyplatania z wikliny^[17].

Obecność członków Opus Dei w Stanach Zjednoczonych datuje się od 1946 r., kiedy to José María González Barredo pracował przy badaniach fizyko-chemicznych w Massachusetts Institute of Technology, Columbia University i University of Chicago. W 1949 r. przybył ksiądz José María Viladàs. Escrivá de Balaguer dał im kilka wskazówek: aby wszędzie rozpowszechniali przesłanie Dzieła, nie bali się popełniać błędów i uczynili kulturę amerykańską swoją własną. Czuli się mile widziani przez hierarchię Kościoła, który znajdował się w okresie wzrostu, miał zorganizowaną strukturę zarządzania, liczne powołania do życia zakonnego i prężnie działającą Akcję Katolicką; jednocześnie zauważali, że amerykański katolicyzm wykazywał pewną

izolacjonistyczną i gettową mentalność w stosunku do większości kultury protestanckiej^[18].

Wzorując się na modelu hiszpańskim, w sierpniu 1949 r. otwarto dom studencki Woodlawn Residence, znajdujący się obok Uniwersytetu Chicago. Rok później przybyły pierwsze trzy kobiety z Dzieła: Narcisa González, Blanca Dorda i Margarita Barturen. Początkowo pracowały w Administracji Woodlawn. W 1952 r. założono rezydencję dla kobiet o nazwie Kenwood. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety starali się ustabilizować zawodowo, przystosować się do nowego języka i utrzymywać kontakty z innymi katolikami. Ponadto zapewnili formację chrześcijańską na kręgach św. Rafała oraz opiekę duchową. Jednym ze sposobów poznania wielu uczniów szkół średnich były rekolekcje głoszone przez Múzquiza

w Woodlawn, Kenwood i katolickich kolegiach w różnych stanach. Uderzający był nacisk księdza na życie modlitewne, kierownictwo duchowe oraz formację w kwestiach dogmatycznych i moralnych, w przeciwieństwie do organizacyjnego i dewocyjnego komponentu części amerykańskiego katolicyzmu. W 1952 r. niektórzy członkowie Dzieła i znajomi założyli Wydawnictwo "Scepter", które w 1953 r. wydało w języku angielskim "Holy Rosary", a w 1954 r. "The Way".

Dick Rieman, student mający rozpocząć studia socjologiczne po odbyciu służby wojskowej w czasie wojny światowej, dołączył do Dzieła w lipcu 1950 roku. Rok później do Dzieła dołączył jego kuzyn, Pat Lind. Pierwszym supernumerariuszem był Howell J. Malham, agent handlowy firmy fonograficznej, który poprosił o admisję w lipcu 1953 r.; a pierwszymi supernumerariuszami w

1954 r. były Helen Healy, Marie Kenley i Mildred Baird. José Luis Múzquiz bardzo dbał o formację tych, którzy do niego dołączali. Od 1954 r. wysyłał do Rzymu duży odsetek numerariuszy z Ameryki Północnej, aby z ust założyciela mogli przyjąć Opus Dei jako swoje własne. Jego zaangażowanie było tak duże, że w 1957 r. w Kolegiach Rzymskich było już dwudziestu mężczyzn i sześć kobiet ze Stanów Zjednoczonych, a kilka lat później byli już rodzimymi osobami odpowiedzialnymi za formację i była też grupa księży.

Drugim miastem, w którym rozpoczęło się Dzieło, był Boston, w 1952 r., z małym mieszkaniem. Rok później członkowie Opus Dei kupili dwa sąsiednie budynki, które stały się rezydencją Trimount House. W drugiej połowie lat 50. jeden z księży numerariuszy mieszkających w Bostonie, Guillermo Porras, został mianowany kapelanem katolickim

na Uniwersytecie Harvarda; oprócz nawiązywania kontaktów z wieloma osobami ze społeczności uniwersyteckiej, zachęcał studentów katolickich do przekazywania wiary chrześcijańskiej w sferze zawodowej, bez ograniczania się do konfesyjnych środowisk kulturowych^[19]. W latach 1955-1957 powstały kolejne męskie domy akademickie w Madison, Waszyngtonie i St. Louis, a także ośrodek w Milwaukee. Kobiety z Dzieła otworzyły Petawa Residence w Milwaukee i przeniosły się do Madison. W 1959 roku w Bayridge Residence w Bostonie i Stonecrest w Waszyngtonie rozpoczęto zajęcia dla studentów. W tym czasie jeden z współpracowników podarował im domek położony między Bostonem a Montrealem, który wykorzystywali na rekolekcje i kursy roczne.

Szybki rozwój w Stanach Zjednoczonych, z rezydencjami dla mężczyzn i kobiet w sześciu

miastach, możliwość dalszej ekspansji w kraju o dużym wpływie kulturowym oraz duże odległości wewnętrzne skłoniły założyciela Opus Dei do podjęcia nowego kroku organizacyjnego. W listopadzie 1957 roku podzielił Stany Zjednoczone na dwa quasi-regiony, co było nowością w okręgach Opus Dei, które do tej pory nie były rozdzielone w obrębie tego samego kraju: Chicago, z José Ramónem Madurgą jako konsyliariuszem, i Waszyngton, kierowany przez Cormaca Burke'a.

W następnych latach działalność rozrastała się i otwarto ośrodki w Nowym Jorku oraz w South Bend, obok Uniwersytetu Notre Dame. Jesienią 1958 r. w Waszyngtonie rozpoczął działalność Maryland Institute of General Studies - międzyregionalny ośrodek naukowy, który w przyszłości miał być szkołą wyższą o profilu dziennikarskim. I tak w 1961 roku w Stanach

Zjednoczonych było nieco ponad 400 członków, mężczyzn i kobiet: 100 numerariuszy, z których 25 było księżmi, w tym siedmiu Amerykanów z urodzenia, kilku oblatów, 300 supernumerariuszy i kilkunastu członków Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża. Wiele z tych osób znajdowało się w znacznej odległości od ośrodków. Ta specyfika, odmienna od tego, co działo się w Europie, sprawiła, że konieczne było znalezienie rozwiązań, które pozwoliłyby dobrze uformować osoby proszące o admisję.

W pozostałych krajach amerykańskich początki Opus Dei przebiegały według podobnych modeli. Nieliczne ośrodki Dzieła otwarte początkowo w jakimś miejscu - na ogół w mieszkaniu lub małej willi - ustąpiły miejsca rezydencjom uniwersyteckim. Na przykład w Rosario (Argentyna)

Rezydencja Paran rozpoczła dziaalno siedem miesicy po przybyciu czonkw Dziea, w 1950 roku; Rezydencja Ciudad Vieja zostaa otwarta w Guatemala City w 1957 roku, cztery lata po pierwszych przyjazdach; a Rezydencja Uniwersytetu Iar rozpoczła dziaalno w 1958 roku, dwa lata po staej obecnoci czonkw Dziea w tej urugwajskiej republice.

Ze swej strony kobiety z Opus Dei prowadziy jednoczenie dwa rodzaje dziaalnoci w prawie wszystkich krajach. Z jednej strony, otwieray rezydencje uniwersyteckie, takie jak Cheroga Residence (Rosario, 1955), Inaya University Residence (Bogota, 1956) czy Jacamar University Residence (So Paulo, 1960); w tych miejscach odbyway si spotkania z uczennicami szk srednich, studentkami uniwersytetu i mężatkami, gownie gospodyniami domowymi. Z drugiej strony,

zakładały szkoły, aby kształcić młodzież wiejską, która chciała pracować w hotelarstwie i gastronomii; tak było m.in. w przypadku szkół zawodowych Fontanar (Santiago de Chile, 1954), Etame (Caracas, 1954), Ataupaba (Marília, 1958) i Zunil (Guatemala City, 1958)^[20].

Po osiedleniu się w jednym mieście - prawie zawsze w stolicy danego kraju - członkowie Opus Dei zakładali ośrodki i domy studenckie w innych miastach. W wielu krajach przed upływem pierwszego dziesięciolecia od rozpoczęcia działalności Dzieła jego członkowie wybudowali już dom rekolekcyjny. Tak było w przypadku Guaycoral (Medellín, 1956) i Altavista (Guatemala City, 1959).

NAIROBI, ASHIYA I SYDNEY

Wyruszenie Opus Dei na dwa nowe kontynenty pod koniec lat

pięćdziesiątych nadało mu globalną perspektywę. W podobnych okolicznościach - pragnienia władz kościelnych, by mieć uniwersytety o katolickiej bazie - Dzieło dotarło w 1958 r. do Japonii i Kenii. Były to dwa kraje o bardzo różnym wyrazie kulturowym i społecznym względem miejsc, z których pochodziła większość członków Dzieła, którzy tam pojechali. Kościół nazwał je terytoriami misyjnymi, miejscami, gdzie będzie się rozwijać to, co Escrivá de Balaguer określił jako apostołstwo ad fidem, czyli przybliżanie ludzi do pełni wiary poprzez Ewangelię, przykład i wyjaśnianie doktryny katolickiej.

W ramach urzędu Prokuratora Generalnego Założyciel utworzył w Rzymie prokurę misyjną, która miała zarządzać pomocą dla tych miejsc. Wyjaśnił, że zrobił to, aby dostosować się do terminologii kościelnej, ale ludzie wyjeżdżali do

tych krajów, aby szerzyć Opus Dei poprzez swoją pracę zawodową: "Ich działalność nie jest bardziej misyjna niż to, co robimy we wszystkich innych krajach, które nie są nazywane krajami misyjnymi, a które być może tak samo potrzebują prawdziwej pracy misyjnej"^[21].

Obecność członków Opus Dei w Japonii rozpoczęła się, ponieważ biskup Osaki, Paul Yoshigoro Taguchi, chciał założyć w diecezji uniwersytet katolicki. Josemaría Escrivá rozmawiał z nim w Rzymie. Następnie wysłał José Luisa Múzquiza do Japonii, aby zdobył informacje z pierwszej ręki. Po powrocie uznał, że nie jest możliwe otwarcie wyższego ośrodka w najbliższej przyszłości, ale postanowił, że niektórzy członkowie Dzieła powinni tam zamieszkać^[22].

Założyciel mianował José Ramóna Madurgę, który w tym samym czasie

pełnił tę samą funkcję w quasi-regionie chicagowskim, konsyliariuszem Dzieła w Japonii. Przed wyjazdem do Azji spędził kilka dni w Rzymie. Escrivá de Balaguer zasugerował mu, że jego pierwszymi celami powinno być szukanie domu, ubieganie się o status prawny dla Opus Dei i przygotowanie się na przybycie kobiet z Dzieła. Dodał, że modlił się do Najświętszej Maryi Panny *Stella Maris* (Gwiazdy Morza) o owoce swojej działalności ewangelizacyjnej. Nie byłoby to łatwe, ponieważ tylko 0,3% ludności to katolicy. 8 listopada 1958 r. Madurga przybył do Japonii; wkrótce potem dołączyli do niego hiszpańscy księża Fernando Acaso i José Antonio Armisén, którzy mieszkali w Stanach Zjednoczonych. José Luis Múzquiz spędził z nimi kilka dni. Zachęcał ich, aby dbali o siebie, uczyli się stopniowo języka i spożywali na przemian japońskie i europejskie potrawy, tak aby przeszczep

następował stopniowo. W lipcu 1960 r. osiem kobiet z Dzieła, pod przewodnictwem Marii Teresy Valdés, zamieszkało na stałe.

Ponieważ nie byli w stanie założyć szkoły wyższej, zdecydowali się na inny projekt naukowy, który jednocześnie przyczyniłby się do szerzenia chrześcijaństwa. W 1960 r. w Ashiya, niedaleko Osaki, założyli akademię, która dwa lata później przekształciła się w Instytut Językowy Seido, zajmujący się nauczaniem języków, znajomością kultury zachodniej i doktryny katolickiej. Pod kierownictwem Irlandczyka Desmond'a Cosgrave'a, Seido opracowało własną metodę nauki języka, dostosowaną do cech Japończyków. Ze swojej strony kobiety z Dzieła założyły szkołę zawodową w Osace.

W następnych latach do Japonii przybyli inni młodzi ludzie z Opus

Dei. Niektórzy z nich to *nisei* urodzeni w Brazylii lub Peru, którzy zachowali język swoich rodziców. W listopadzie 1960 r. ukazała się japońska wersja Drogi. Dwaj pierwsi numerariusze w Japonii, Soichiro Nitta i Koichi Yamamoto, byli konwertytami.

Na kontynencie afrykańskim natomiast początki nastąpiły rok wcześniej, w 1957 roku. Biskup Gastone Mojaisky Perrelli, delegat apostolski dla Brytyjskiej Afryki Wschodniej i Zachodniej, poprosił Mons. Escrivá de Balaguer, aby Opus Dei założyło uniwersytet katolicki w Kenii. Chciał, aby powstała instytucja szkolnictwa wyższego, która pomogłaby zakorzenić się katolicyzmowi wśród afrykańskich intelektualistów. Ponadto kraj ten znajdował się w krytycznym momencie, ponieważ Wielka Brytania prowadziła przygotowania

do osiągnięcia niepodległości i utworzenia międzyrasowego rządu.

Pedro Casciaro odwiedził Kenię i stwierdził, że ze względu na sytuację polityczną nie można zapewnić autonomii i własności instytucji szkolnictwa wyższego. Mając te informacje, założyciel postanowił zacząć od czegoś skromniejszego - od koledżu lub szkoły przeduniwersyteckiej, w której znalazłby się dom studencki. Biorąc pod uwagę warunki panujące w kraju i na kontynencie afrykańskim, wskazał, że powinno być ono międzyrasowe, międzyplemienne, otwarte dla uczniów wszystkich wyznań, bezwyznaniowe - aby zachować świecki charakter członków Dzieła - i takie, w którym uczniowie wnosiliby przynajmniej symboliczną opłatę, ponieważ doceniałoby edukację^[23].

Mężczyźni z Dzieła przybyli do kraju w 1958 roku. W ciągu trzech lat, w marcu 1961 roku, Strathmore College został otwarty dla Afrykanów, Europejczyków i Hindusów, wszystkich wyznań i plemion. Jego dyrektorem został David Sperling, amerykański absolwent studiów magisterskich na uniwersytetach Harvarda i Yale. Kiedy Kenia uzyskała niepodległość w 1963 r., rząd skonfiskował wiele szkół wyznaniowych prowadzonych przez obcokrajowców. Szanowano Strathmore, ponieważ była to pierwsza wielorasowa szkoła w Afryce. W 1966 r. do projektu Strathmore dołączono szkołę rachunkowości.

Ze swej strony osiem kobiet z Opus Dei - pod przewodnictwem filolog i pedagog Olgi Marlin - wyjechało w 1960 r. do Kenii. Rok później dały one początek dwóm instytucjom. Kolegium Kianda stało się pierwszym

w kraju centrum edukacyjnym kształcącym sekretarki. W założeniu miała to być instytucja opieki społecznej, przyjmująca do klas i przyległych rezydencji uczniów ze wszystkich środowisk i grup społecznych oraz wydająca dyplomy zatwierdzone przez rząd. Drugą działalnością korporacyjną była Szkoła Hotelarska Kibondeni, prowadzona przez administrację Strathmore College. Afrykanki były pod wrażeniem, że Europejki pracują z nimi w tych samych służbach domowych; według delegata Rady Generalnej, który był tam w 1962 r., "nie widziano takiego przypadku w Afryce Wschodniej"^[24].

W Australii, jak to już miało miejsce w innych krajach - na przykład w Kanadzie i Urugwaju - obecność członków Opus Dei rozpoczęła się od supernumerariuszy, zanim numerariusze założyli ośrodek. W 1960 r. inżynier Ronald Woodhead

wrócił do Sydney po rocznym urlopie naukowym w Massachusetts Institute of Technology w Bostonie, gdzie starał się o przyjęcie do pracy w charakterze asystenta.

W tym czasie kardynał Norman Gilroy, arcybiskup Sydney, szukał instytucji, która otworzyłaby katolicki *college* i kapelanię dla Uniwersytetu Nowej Południowej Walii, który założył nowy kampus na południe od Sydney. Dowiedziawszy się o Residenza Universitaria Internazionale w Rzymie, poprosił członków Dzieła, aby przyjechali do jego diecezji.

W 1963 roku dwaj amerykańscy księża numerariusze, James Albrecht i Christopher Schmitt, przybyli do Sydney i spotkali Ronalda Woodheada. Wkrótce potem założyli Centrum Kultury Nairana, a osiem lat później stawiali pierwsze kroki na drodze do powstania Warrane

College, siedziby Uniwersytetu Nowej Południowej Walii.

Podobnie Margaret Horsch, australijska nauczycielka szkoły podstawowej, która w 1955 r. ubiegała się o przyjęcie na staż w Stanach Zjednoczonych, wróciła do kraju w 1964 r., aby pomóc w początkach Opus Dei. Rok później odebrała cztery numerarie: Silvia Pons, Rosemary Salaz, María Inmaculada Berazaluce i Janis Carroll^[25].

[*] "Gdyby po tym, jak Pan wezwał mnie gdzieś do rozliczenia, któreś z moich dzieci próbowało stworzyć Opus Dei, które miałyby konotację narodową - irlandzkie Opus Dei, francuskie Opus Dei, hiszpańskie Opus Dei itd. - Wstałbym z grobu, aby obłożyć anatemą tego złego ducha, ponieważ byłby on źródłem diabolicznego podziału w tej rodzinie, w której wszyscy musimy

być bardzo zjednoczeni, wszyscy interesować się wszystkimi, bez stawiania barier narodowościowych czy jakiegokolwiek dyskryminacji" (cytat w: Andrés VÁZQUEZ DE PRADA, *The Founder of Opus Dei*, t. III, Rialp, Madrid 1997, str. 281).

[1] *Obras*, X-1957, s. 11, w AGP, Biblioteca P03

[2] Cytat poświęcony pamięci Encarnación Ortega Pardo, Valladolid, 21-VIII-1975, w AGP, seria A.5, 232-1-2.

[3] Por. Juan LARREA HOLGUÍN, "Dos años en Ecuador (1952-1954)", *Studia et Documenta* 1 (2007) 113-125.

[4] Por. List 30, nr 33, AGP, seria A.3, 94-2-1.

[5] Por. Wspomnienie Manuela Botasa Cuervo, La Coruña, 19 kwietnia 1984, w AGP, seria A.5, 199-1-4. Wolność

myśli politycznej miała decydujące znaczenie dla Opus Dei. Założyciel często wyjaśniał to swoim dzieciom w Kolegium Rzymskim: "Nie jesteśmy przeciwni niczemu. Possiamo abbracciare qualunque fede politica che non sia espressamente condannata dalla Chiesa... In politica non esistono dogmi" [Możemy przyjąć każdą wiarę polityczną, która nie jest wyraźnie potępiona przez Kościół... W polityce nie ma dogmatów] (Diario de Villa Tevere, 17-IX-1950, w AGP, seria M.2.2, 436-17; oba języki w oryginale).

[6] Cyt. za: John COVERDALE, Echando raíces. José Luis Múzquiz y la expansión del Opus Dei, Rialp, Madrid 2009, str. 57.

[7] Por. Andrés VÁZQUEZ DE PRADA, El Fundador del Opus Dei, III, o. c., str. 359-365. W 1972 r. kardynał Cerejeira poprosił Escrivę o przebaczenie, ponieważ piętnaście

lat wcześniej "dał się ponieść niezrozumiałej ślepcie" (tamże, s. 365).

[8] Por. Chris NOONAN, "The Beginnings of Opus Dei in Ireland Leading to the Establishment of its First Corporate Apostolate, Nullamore University Residence, Dublin in 1954", *Studia et Documenta* 13 (2019) 177-241.

[9] Por. Jordi CERVÓS, *Cruzando el muro. Wspomnienia z początków Opus Dei w Niemczech*, Rialp, Madryt 2016.

[10] Por. Marlies KÜCKING, *Horizontes insospechados*, o. c., str. 25-40; Barbara SCHELLENBERGER, "Das Studentinnenheim Müngersdorf - eine Initiative des heiligen Josemaría: 1957-1966", *Studia et Documenta* 5 (2011) 53-76.

[11] Słowa z medytacji, 2 listopada 1958 r., w: Andrés VÁZQUEZ DE

PRADA, Założyciel Opus Dei, III, o. c., str. 343.

[¹²] Por. Ricardo ESTARRIOL, "Die Vorgeschichte des Opus Dei in Österreich: Drei Reisen des heiligen Josefmaria (1949-1955)", *Studia et Documenta* 7 (2013) 221-257; María CASAL, Una canción de juventud, dz. cyt.

[¹³] Hermann STEINKAMP, "Holanda", w: Słownik biograficzny św. Josemaríi Escrivá, o. c., str. 595-597.

[¹⁴] Pod koniec lat trzydziestych XX wieku niektórzy wyemigrowali do Ameryki Łacińskiej, aby uciec przed hiszpańską wojną domową, a w latach drugiej wojny światowej miała miejsce silna emigracja osób uciekających przed systemami totalitarnymi. Po zakończeniu tych konfliktów pojawiła się kolejna fala Europejczyków, która powstała w wyniku głodu i zniszczeń wojennych. Por. María Estela LÉPORI DE

PITHOD, "El contexto histórico de la posguerra y la expansión del Opus Dei en América Latina", w *La grandezza della vita quotidiana*, t. II (San Josemaría Escrivá. Contesto Storico. Personalità. Scritti), Rzym, Edizioni Università della Santa Croce, 2003, str. 119-134.

[15] Por. Víctor CANO, "Los primeros pasos del Opus Dei en México (1948-1949)", *Studia et Documenta* 1 (2007) 41-64.

[16] Por. Mercedes MONTERO, *En vanguardia: Guadalupe Ortiz de Landázuri (1916-1975)*, Rialp, Madrid 2019, str. 95-205

[17] Lucina MORENO-VALLE i Mónica MEZA, "Montefalco, 1950: una iniciativa pionera para la promoción de la mujer en el ámbito rural mexicano", *Studia et Documenta* 2 (2008) 205-229.

[18] Por. Federico M. REQUENA, "Opus Dei w Stanach Zjednoczonych (1949-1957). Cronología, geografía, demografía y dimensiones institucionales de unos inicios", *Studia et Documenta* 13 (2019) 13-93; John COVERDALE, *Echando raíces*. José Luis, o. c.

[19] Por. Federico M. REQUENA, "«Harvard and Catholic... are not incompatible». Father William Porras' Chaplaincy at Harvard University, 1954-1960", *U.S. Catholic Historian*, 36 (2018), pp. 79-98.

[20] Por. Adelaida SEGARRA GAMAZO, "Una iniciativa a favor de la integración social: La Escuela Hotelera Zunil (Guatemala)", *Studia et Documenta* 7 (2013) 347-368.

[21] Protokół Rady Generalnej, 17-XI-1958 s. 35-36.

[22] Por. Antonio MÉLICH MAIXÉ, "Koichi Yamamoto (1940-1983) i

początki Opus Dei w Japonii", *Studia et Documenta* 1 (2007) 127-159.

[23] Por. Andrés VÁZQUEZ DE PRADA, *El Fundador del Opus Dei*, III, o. c., str. 381-382.

[24] Komisja służby w Kenii, 16-II-1962, w AGP, seria Q.2.1, 2-51. Por. Christine GICHURE, "The Beginnings of Kibondeni College, Nairobi. A Historical and Sociological Overview", *Studia et Documenta* 5 (2011) 77-129.

[25] Por. Amin ABOUD, "Australia", w: *Diccionario de san Josemaría Escrivá de Balaguer*, o. c., str. 145-148.